

# Sławomir Bukalski

---

## Związek obrazu Boga z obrazem własnego ojca : psychologiczne uwarunkowania

---

Colloquia Theologica Ottoniana nr 1, 57-78

---

2009

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

## **ZWIĄZEK OBRAZU BOGA Z OBRAZEM WŁASNEGO OJCA PSYCHOLOGICZNE UWARUNKOWANIA**

**Ks. Sławomir Bukalski**

Wydział Teologiczny Uniwersytetu Szczecińskiego

**S. Agnieszka Cyrny CSSF**

### **Wstęp**

Obraz Boga kształtuje się w człowieku od najwcześniejszych lat życia. Nie jest pojęciem wrodzonym, ale powstaje stopniowo w psychice człowieka. Kształtuje się w procesie socjalizacji jednostki, rozwija pod wpływem własnych czynności poznawczych, ale również – przede wszystkim – najpierw na podstawie doświadczeń emocjonalnych związanych ze strukturą życia rodzinnego. Wśród wielu czynników mających wpływ na kształtowanie się obrazu Boga psychologia wyróżnia środowisko rodzinne, szczególnie osobę ojca i matki. Najważniejsze przykazanie religii chrześcijańskiej, które Bóg objawił człowiekowi, to przykazanie miłości. Choć wskazuje ono na miłość Boga na pierwszym miejscu, to najpierw jednak człowiek doświadcza miłości ludzkiej – rodzicielskiej. Dzięki miłości rodziców dziecko poznaje świat, doświadcza siebie samego. W pierwszych stadiach rozwoju szczególną rolę odgrywa matka. W miarę rozwoju dziecko nie zadowala się jednak tylko matczyną miłością i zaczyna poszukiwać miłości ojcowskiej. Osoba ojca ma ogromne znaczenie dla rozwoju dziecka w każdym jego wymiarze: fizycznym, psychicznym i duchowym (religijnym). Szczególnie ten ostatni wymiar wpływu ojca jest przedmiotem niniejszego artykułu. Jednym z czynników mających zasadniczy wpływ na dojrzałość

religijną jednostki jest posiadany przez nią właściwy obraz Boga<sup>1</sup>. Ojciec może znacznie przyczynić się do kształtu tego obrazu. We współczesnej nauce zgromadzono wiele dowodów na tę zależność. „Z badań antropologicznych wiemy, że nawet najbardziej prymitywne ludy posiadają bezpośrednie i proste pojęcie Boga jako ojca. Również w tradycji żydowsko-chrześcijańskiej słowo «ojciec» było stale stosowane na oznaczenie Boga”<sup>2</sup>. Nie brak również przykładów powiązania obrazu Boga z obrazem ojca, z historii powszechnej. Przykładem negatywnego obrazu Boga spowodowanego trudnymi doświadczeniami w kontaktach z ojcem w dzieciństwie jest znany reformator religii chrześcijańskiej Marcin Luter (XVI w.). Psychologia podaje historię jego życia jako klasyczny przypadek wpływu ojca na obraz Boga<sup>3</sup>. Nie brak także pozytywnych przykładów tej zależności. Są nimi np. życiorysy niektórych świętych, jak św. Teresy Martin z Lisieux (XIX w.), której pozytywne doświadczenie własnego ojca pomogło w osiągnięciu dojrzałej wiary i świętości życia.

Jaki więc wpływ na obraz Boga ma osoba własnego ojca? Dlaczego w doświadczeniu niektórych osób (wcale nie pojedynczych) obraz Boga jest zafałszowany? Bóg widziany jako miły, stary człowiek z brodą, który gdzieś ponad chmurami króluje w niebie, lub jako „niebiański policjant”, którego zadaniem jest dbanie o porządek w świecie, albo „karzący sędzia” wymierzający karę za każde uchybienie, dla innych jako „Bóg osiągnąć” zbyt wiele wymagający lub „Bóg kolega”, który w ogóle nie stawia wymagań?<sup>4</sup>

Niniejszy artykuł ma na celu ukazanie zależności między obrazem własnego ojca a posiadanym obrazem Boga. Dzieci przenoszą bowiem na Boga emocjonalny stosunek do rodziców. To przeniesienie dokonuje się zgodnie z procesem generalizacji uczuć, naśladownictwa, identyfikacji oraz projekcji<sup>5</sup>.

---

<sup>1</sup> Dojrzałość postaw religijnych według Chlewińskiego jest charakteryzowana przez: autonomię motywacji religijnej, dojrzałą, właściwą koncepcję (obraz) Boga, umiejętność różnicowania elementów istotnych od ubocznych w religii, umiejętność rozwiązywania kryzysów religijnych i autentyczność przekonań religijnych. Zob. S. Głaz, *Podstawowe zagadnienia z psychologii religii*, Kraków 2006, s. 274.

<sup>2</sup> S. Kuczkowski, *Psychologia religii*, Kraków 1993, s. 46.

<sup>3</sup> D.M. Wulf, *Psychologia religii*, Warszawa 1999, s. 334–337.

<sup>4</sup> K. Frielingsdorf, *Demoniczne obrazy Boga. Nieprawdziwe wyobrażenia Boga, ich powstawanie, rozpoznawanie i przezwyciężanie*, Kraków 1997, s. 109–167.

<sup>5</sup> S. Głaz, *Podstawowe zagadnienia...*, dz. cyt., s. 241.

## 1. Pojęcie ojcostwa

Rodzina jest podstawową wspólnotą, w której człowiek rodzi się i dojrzewa. W procesie wychowania dzieci główną i niezastąpioną rolę odgrywają rodzice. Szczególną rolę odgrywa tutaj ojciec. Jego ojcowska, męska, trwała miłość jest najsilniejszym argumentem wychowawczym. B. Mierzwiński przedstawia złożoną definicję ojcostwa i określa ją „specyficzną funkcję męczyzny, która oznacza:

- zajęcia właściwego sobie miejsca w małżeństwie i rodzinie,
- poczęcie dziecka (dzieci),
- otoczenie tych dzieci i ich matki troskliwą miłością,
- utrzymanie i wyżywienie członków rodziny,
- trudne dzieło wychowania dzieci”<sup>6</sup>.

O ojcostwie można mówić w aspekcie biologicznym, które bywa też określane jako fizyczne lub naturalne, oraz w aspekcie duchowym. Warto też przybliżyć aspekt teologiczny ojcostwa, jako że jest on ważnym czynnikiem w budowaniu obrazu Boga Ojca u dziecka. Istotnych dla tego zagadnienia przesłanek dostarcza również spojrzenie na ojcostwo w aspekcie psychologicznym. Mówiąc o ojcostwie, w sposób naturalny wskazuje się aspekt biologiczny, oparty na pokrewieństwie, „więzach krwi”. Ojcostwo biologiczne ma decydujący wpływ na rozwój psychiczny mężczyzny i kobiety i zazwyczaj prowadzi do ukierunkowania świadomości na akt tworzenia nowego życia oraz współtworzenia go razem z Bogiem.

Autentyczne, pełne ojcostwo ma swój prototyp w ojcostwie samego Boga. Mówiąc inaczej – jest ono udziałem w stwórczej mocy Boga, a przez to odbłaskiem Bożego ojcostwa. „Ojcostwo Boże stanowi źródło i prawzór ojcostwa ludzkiego”<sup>7</sup>. Bóg Ojciec objawia się przed wszystkim jako Ten, który daje wszystko, czyli siebie samego. Poprzez to nieustanne dawanie Ojciec odwiecznie rodzi Syna, Syn zaś jest „współhistotny” Ojcu. Oznacza to, że Ojciec daje całego siebie, a Syn jest Tym, Który przyjmuje i dlatego jest On całkowicie zwrócony ku Ojcu. To ojcostwo można określić jako dar całkowity, który Bóg czyni z Siebie w Chrystusie i przez Chrystusa.

---

<sup>6</sup> B. Mierzwiński, *Męczyzna istota nieznaną*, Warszawa 1999, s. 68.

<sup>7</sup> Tamże, s. 90.

Na pojęcie ojcostwa trzeba spojrzeć także w aspekcie psychologicznym, gdyż osoba ojca, jak wynika z nauk pedagogicznych i psychologicznych, ma bardzo znaczący wpływ na rozwój dziecka, na jego relacje ze światem zewnętrznym i wewnętrznym, odniesienie do samego siebie, do innych ludzi, jak również na relację do Boga. Psychologia rozwojowa bada, w jaki sposób przebiega i czym się charakteryzuje proces rozwoju psychicznego człowieka w różnych okresach jego życia, ponieważ rozwój jest procesem trwającym do końca życia<sup>8</sup>. Dane psychologii potwierdzają, że decydujący wpływ na rozwój człowieka mają pierwsze lata jego życia, pierwsze doświadczenia. Osoba ojca to jeden z wielu czynników mających wpływ na rozwój dziecka, na jego późniejszą dojrzałość, szczególnie emocjonalną i społeczną, na jego zachowania, na jego społeczny i osobowościowy rozwój<sup>9</sup>. Psychologia pyta, w jaki sposób Bóg rodziców staje się stopniowo Bogiem dziecka. Pyta, czy zachodzą związki między obrazami rodziców a obrazem Boga i jakie w nich pośredniczą procesy<sup>10</sup>. Psychologowie wymieniają szereg czynników warunkujących obraz Boga, jaki posiada człowiek, a wśród nich wpływ rodziców. W pierwszych latach życia dziecko wszelkie zauważone cechy rodziców przenosi na Boga. Znaczący jest więc wpływ rodziców, a szczególnie osoby ojca. Początek intensywnym badaniom psychoanalitycznym omawianego tematu dała hipoteza Zygmunta Freuda, iż Bóg jest wyobrażany na wzór ojca i osobisty stosunek do Niego uzależniony jest od stosunku człowieka do swego fizycznego ojca. Obraz ten ulega wahaniom i zmienia się<sup>11</sup>.

Do istoty macierzyństwa należy bezwarunkowa akceptacja, a do istoty ojcostwa – tworzenie. W sensie psychologicznym matka przede wszystkim przyjmuje dziecko, potwierdza, zabezpiecza i osłania, natomiast ojciec je tworzy. Miłość ojcowska jest dla dziecka dopingiem i wezwaniem, by sprostało oczekiwaniom swego ojca, by było takie, jakie ojciec chce, aby było<sup>12</sup>. Dojrzały ojciec pomaga pokonywać trudności, ale nie wyręcza swojego dziecka. Spełnia względem niego funkcję pomocniczą, która pobudza i ożywia samodzielność, przyspiesza rozwój, napełnia dziecko wiarą w siebie i formuje w nim aktywny

---

<sup>8</sup> J. Makselon, *Psychologia dla teologów*, Kraków 1995, s. 30–31.

<sup>9</sup> M.H. Dembo, *Stosowana psychologia wychowawcza*, Warszawa 1997, s. 394–395.

<sup>10</sup> S. Kuczkowski, *Psychologia religii...*, dz. cyt., s. 45.

<sup>11</sup> Tamże, s. 46.

<sup>12</sup> J. Kłys, *Jak rozumiem ojcostwo*, „Studia nad Rodziną” 3 (1999), 2, s. 138–139.

stosunek do świata<sup>13</sup>. Ojciec jest potrzebny dziecku ze względu na swe zalety i właściwości osobowościowe.

Ojcostwo, podobnie jak macierzyństwo, jest przekazywane z pokolenia na pokolenie. Każdy człowiek posiada ojca, który go zrodził. Powołanie ojcowskie dla spełnienia swej roli musi się oprzeć na właściwie rozumianym i realizowanym autorytecie mężczyzny; nie w kategoriach dyktatury, nakazów i zakazów, lecz pokornej i odpowiedzialnej służby<sup>14</sup>.

Pedagogia chrześcijańska mówi o zasadach koniecznych do zdobywania autorytetu. Przede wszystkim ojciec musi uznać nad sobą autorytet Boga, który jest Ojcem i prawodawcą<sup>15</sup>. Uznając nadrzędność Bożych zasad, ojciec ma jasną wizję życia. Zdaje on sobie sprawę z tego, co powinno być na pierwszym miejscu w rodzinie, co jest najważniejsze. W ten sposób przekazuje dziecku obiektywną hierarchię wartości i dzięki temu umożliwia mu oparcie swojego życia na trwałym fundamencie Bożego autorytetu. Ojciec winien być przykładem dla swojego dziecka, wychowywać nie tylko przez słowa, ale przez postawy: uczciwości, pracowitości, pobożności czy też poczucia sprawiedliwości.

Nauki psychologiczne za najważniejszy czynnik w interakcjach międzyosobowych uważają komunikację, gdyż ona kształtuje charakter wzajemnych relacji. Określa się ją jako proces przekazywania wiadomości, emocji, uczuć, postaw, i przekonań, dokonujący się za pośrednictwem środków zarówno werbalnych, jak i pozawerbalnych, a zmierzający do wzajemnego zrozumienia i oddziaływania<sup>16</sup>. To właśnie jakość komunikacji między ojcem a dzieckiem ma, między innymi, wpływ na uznawanie ojca za autorytet.

Wśród postaw ojcowskich pozytywnie wpływających na rozwój dziecka można wyróżnić te, które są najbardziej charakterystyczne dla niego, wynikające z jego ojcowskiego powołania. Maria Braun-Gałkowska, opierając się na trzech zasadniczych cechach ojcostwa Bożego, wskazuje na postawę twórczej obecności, bycie wsparciem dla dziecka i miłość do niego<sup>17</sup>. Chodzi o obecność

---

<sup>13</sup> Tamże, s. 142.

<sup>14</sup> B. Mierzwiński, *Wychowanie do ojcostwa*, w: M. Ryś. (red.), *Autorytet prawdy*, Warszawa 2006, s. 206.

<sup>15</sup> W. Szewczyk, *Bóg potrzebuje rodziny, rodzina potrzebuje Boga*, Tarnów 2000, s. 76.

<sup>16</sup> M. Grygielski, *Styl komunikacji rodzicielskiej a identyfikacja dzieci z rodzicami*, Lublin 1999, s. 10.

<sup>17</sup> M. Braun-Gałkowska, *Ojciec rodziny – odwzorowanie Ojca*, w: K. Gózdź, J. Lekan (red.), *Bóg – Ojciec wszystkich*, Lublin 1999, s. 172–174.

fizyczną, ale przede wszystkim o postawę psychicznego zaangażowania. Być blisko dziecka to znaczy mieć dla niego czas. Ojciec zatem ma być dostępny dla dziecka.

Ojciec powinien również być wsparciem dla dziecka przez to, kim jest, przez to, że jest autorytetem. Takim, który wynika nie z nakazu przymusu, „bo ja tak mówię”, ale z bycia wzorem dla dziecka. Jeżeli ojciec żyje wartościami, których uczy, wymaga, to prawdopodobnie dziecko będzie je naśladować. Ojciec ma wymagać, ale również i przede wszystkim wymagać od siebie<sup>18</sup>. W ten sposób może stać się wzorem, jest mocny, więc staje się oparciem. Z badań psychologicznych wynika, że brak tzw. pozytywnego wsparcia, a jeszcze bardziej istniejące wsparcie negatywne ze strony ojca, powoduje zakłócenie rozwoju psychospołecznego u dzieci. Dziecko ma wówczas obniżony poziom samoakceptacji, staje się lękliwe. Następuje zakłócenie rozwoju tzw. relacyjności w społecznym funkcjonowaniu człowieka<sup>19</sup>. Zaburzenia w tym obszarze mają również wpływ na odniesienie do Boga.

Trzecią najważniejszą postawą, która zasadniczo przyczynia się do rozwoju, jest miłość do dziecka. Zdolność do miłości i potrzeba miłości stanowią jedną z najgłębszych, najbardziej pierwotnych potrzeb ludzkich<sup>20</sup>. Potrzeba miłości warunkuje wręcz rozwój człowieka.

Najlepszym dowodem na potrzebę obecności i miłości ojca są statystyki z USA dotyczące społecznej roli ojca<sup>21</sup>. Wskazują one na to, że dzieci, które wychowały się bez kontaktu z ojcem częściej popełniają samobójstwa (63% młodzieży popełniającej samobójstwa wychowało się bez kontaktu z ojcem), częściej uciekają z domu (90%), częściej przejawiają problemy z dyscypliną (85%), częściej przedwcześnie rezygnują ze szkoły (71%), częściej ulegają za-

---

<sup>18</sup> M. Wójcik, *Rodowód ojcostwa*, „Studia nad Rodziną” 3 (1999), 2, s. 37.

<sup>19</sup> W. Prężyna, *Doświadczenie ojca a obraz Boga*, w: K. Gózdź, J. Lekan (red.), *Bóg Ojciec wszystkich*, Lublin 1999, s. 55.

<sup>20</sup> Abraham Maslow tworząc piramidę potrzeb, potrzebę miłości i przynależności przyporządkował do tzw. potrzeb podstawowych. Umieścił ją razem z potrzebą bezpieczeństwa zaraz po potrzebach organicznych, takich jak sen, pożywienie i wydalanie. Potrzeba miłości należy do tzw. potrzeb wzrostu, które działają zgodnie z zasadą, iż wtedy gdy nie występują braki, ludzie odczuwają potrzebę rozwijania się i wykraczania poza swój stan aktualny. Zatem potrzeby znajdujące się na wyższych piętrach jego piramidy zwane „potrzebami wyższymi”, mogą być zaspokojone dopiero wtedy, gdy zaspokojone będą te podstawowe. Por. A. Wadeley, A. Brich, T. Malim, *Wprowadzenie do psychologii*, Warszawa 2006, s. 53.

<sup>21</sup> *Statystyki dotyczące roli społecznej ojca*, <http://www.wstroneojca.ngo.pl/statystyki.htm> (2007.02.09).

truciom substancjami chemicznymi (75%), częściej trafiają do więzień (85%). Ponadto ogromny blok badań psychologicznych poświęcony został roli ojca w kształtowaniu się poczucia męskości u chłopców i w etnologii orientacji i więzi seksualnej, ze szczególnym uwzględnieniem homoseksualizmu. Badania Saghira i Robinsa wykazały, że tylko 13% homoseksualistów identyfikowało się w dzieciństwie ze swoim ojcem. Wśród osób o orientacji heteroseksualnej odsetek ten wynosił ponad 65%. Wyniki badań statystycznych mogą dawać ojcom, wychowawcom i terapeutom wiele do myślenia.

## 2. Kształtowanie się obrazu Boga – koncepcja Antoine’a Vergote’a

Obraz Boga pełni doniosłą rolę zarówno w życiu ludzi wierzących, jak i niewierzących. Stanisław Kuczkowski sprowadza tę rolę do trzech funkcji. Stanowi on źródło poznawczych kategorii interpretacyjnych, pełni funkcję normatywną tzn. wpływa na sposób myślenia, mówienia i działania, oraz wyposaża podmiot w konkretne mechanizmy dla nadzorowania, przestrzegania i realizowania ideałów życiowych<sup>22</sup>.

Na kształt obrazu Boga postrzeganego przez człowieka wpływa wiele czynników, takich jak uwarunkowania natury teologicznej (na które składają się bezpośrednio działanie Boga, studium i wpływ lektury Pisma Świętego, publikacji z dziedziny religijnej, konferencji itd.), a także czynniki kulturowe, polityczne, ekonomiczne i wreszcie psychologiczne. Psychologia religii dostarcza dziś obszernych danych na temat formowania się obrazu Boga. Analiza dotychczasowych badań tego zagadnienia prowadzi do wyróżnienia trzech perspektyw badawczych<sup>23</sup>. Pierwsza z nich to psychologia rozwojowa, której badania nastawione są na określenie stadiów rozwoju obrazu Boga u dzieci. Kolejna to psychologia międzykulturowa, która koncentruje się na porównywaniu rozwoju religijnego ludzi różnych kultur i religii. Trzecia to perspektywa psychoanalityczna, zajmująca się między innymi problemem analogii między obrazem Boga a obrazami rodziców. Znaczna część badań nad obrazem Boga prowadzonych z perspektywy psychoanalizy była zainspirowana twierdzeniem Zygmunta

---

<sup>22</sup> S. Kuczkowski, *Psychologia kształtowania się obrazu Boga*, Kraków 1982, s. 3.

<sup>23</sup> S. Głaz, *Podstawowe zagadnienia...*, dz. cyt., s. 244.



Freuda, że Bóg jest projekcją obrazu ojca<sup>24</sup>. Wysunięta przez niego koncepcja stała się inspiracją do dalszych rozważań w tej dziedzinie. Liczni psychologowie, opierając się na wnikliwych badaniach empirycznych, dostrzegli kolejne istotne dla psychologii odkrycia związane z wpływem zarówno ojca, jak i matki oraz innych czynników na kształtowanie się obrazu Boga. Do takich należy między innymi Antoine'a Vergote.

Badania Vergote'a były przeprowadzane w latach 1964–1981. Dotyczyły one przeżycia religijnego, cech osobowych człowieka religijnego, postaw religijnych, myślenia i wyobraźni religijnej, języka religijnego oraz problemów teoretycznych psychologii religii i eksperymentalnych badań nad weryfikacją psychoanalitycznych teorii rozwoju religijnego w ujęciu międzykulturowym<sup>25</sup>.

Spuścizna, którą pozostawił Freud, choć w wielu aspektach pozostaje kontrowersyjna, jednak była i jest inspiracją do badań empirycznych omawianych zagadnień<sup>26</sup>. Vergote ukazuje pełniejszy obraz ojca niż Freud. Podkreśla, że obraz ojca zawiera trzy komponenty: „prawo”, „wzór” oraz „obietnicę”. Freud nie dostrzegł elementu obietnicy w tym symbolu i cały fenomen religii sprowadził do buntu syna przeciw ojcu i rodzącego się z tego poczucia winy. Vergote w swoich badaniach poddał dogłębnej analizie relacje, jakie zachodzą między symbolem ojca a obrazem Boga. W określeniu „symboliczny obraz ojca” wyraz „symbol” zawiera w sobie zarówno umysłowy, jak i afektywny schemat będący rezultatem indywidualnych doświadczeń i czynników środowiska rodzinnego<sup>27</sup>. Według niego na symbol ojca składają się dwa obrazy ojca: obraz „wspomnienie” i obraz tkwiący w danym środowisku społeczno-kulturowym. Pierwszy powstaje na skutek codziennego przebywania dziecka z ojcem. Ujmuje on wszystkie relacje poznawcze i uczuciowe, jakie powstają między dzieckiem a ojcem. Wyobrażenie o ojcu nie wyczerpuje się jednak tylko w tym obrazie „wspomnieniu”, ponieważ ma na nie wpływ również obraz ojca, który wyrasta z kulturowego otoczenia jednostki<sup>28</sup>, a więc i z ról przypisywanych rodzicom. Specyficzny wpływ wywierają język, zwyczaje itp. Dopiero te dwa obrazy ra-

---

<sup>24</sup> Tamże.

<sup>25</sup> Tamże, s. 198.

<sup>26</sup> R. Jaworski, *Psychologiczne korelaty religijności personalnej*, Lublin 1989, s. 39.

<sup>27</sup> S. Kuczkowski, *Psychologia kształtowania się...*, dz. cyt., s. 4.

<sup>28</sup> S. Głaz, *Podstawowe zagadnienia...*, dz. cyt., s. 235.

zem stanowią symbol ojca. Poza tym wpływ mają doświadczane konflikty i frustracje, które zabarwiają odbierane wrażenia<sup>29</sup>.

Vergote zwraca także uwagę, że niezbędne jest przeprowadzenie ścisłego rozróżnienia pomiędzy obrazem Boga prezentowanym przez religijną tradycję, a obrazem Boga doświadczanym przez konkretnego człowieka, w wytworzeniu którego pośredniczą obrazy postaci ojca i matki. Vergote zajął się badaniem związku między obrazami rodziców a obrazem Boga i wyjaśnieniem natury powiązania tych obrazów<sup>30</sup>. Badacz uważa, że *Należy zdawać sobie sprawę, że pojęcia na określenie Boga zawarte w systemie doktrynalnym religii są jakby materiałem do indywidualnej modyfikacji, ponieważ „wierzący osobiście podkreślają te elementy, które łatwiej mogą zintegrować z własnym życiem, w zależności od jego psychologii, wykształcenia czy środowiska kulturowego”*<sup>31</sup>.

Vergote uzasadnia, że *bardziej poprawne jest mówienie o reprezentacji Boga niż o obrazie, gdyż to pierwsze pojęcie jest zbyt metaforyczne*<sup>32</sup>. W języku potocznym reprezentację można nazwać wyobrażeniem i jest ono typowe dla wszystkich religii, które mają personalną koncepcję Boga. Reprezentacja Boga jest psychologicznym pomostem, pozwalającym dotrzeć do rzeczywistości *sacrum*, ponieważ człowiek nie jest zdolny wyrazić swojej relacji do Boga pojmowanego jedynie abstrakcyjnie.

Druga warstwa, często pomijana w badaniach nad związkiem reprezentacji Boga, to wykorzystywanie obrazu idealnego rodziców. Wtedy wyszukiwanie idealnych wzorców rodzicielskich staje się istotnym źródłem w kształtowaniu reprezentacji Boga<sup>33</sup>. Vergote wykorzystał ten aspekt w swoich badaniach nad obrazem Boga. Na podstawie przeprowadzonych ze współpracownikami badań twierdził: *na obraz Boga składają się dwa komponenty: „matczyński” obraz Boga, w którym Bóg jest przedstawiony jako ktoś bliski, oraz „ojcowski” obraz Boga, w którym Bóg jest widziany jako przedstawiciel prawa i władzy. W badaniach wykazano, że „matczyński” obraz Boga pojawia się o wiele częściej niż obraz „ojcowski”*<sup>34</sup>. Skłoniło to badaczy do poszukiwania źródeł takich danych.

---

<sup>29</sup> S. Kuczkowski, *Psychologia kształtowania się...*, dz. cyt., s. 4.

<sup>30</sup> Tamże, s. 5.

<sup>31</sup> Tamże, za: A. Vergote, *Religion Belief and Unbelief. A Psychological Study*, Amsterdam–Atlanta 1996, s. 5.

<sup>32</sup> S. Głaz, *Podstawowe zagadnienia...*, dz. cyt., s. 260.

<sup>33</sup> Tamże, s. 258–259.

<sup>34</sup> D.M. Wulff, dz. cyt., s. 272.

Co ma wpływ na to, które z rodziców odgrywa większą rolę w procesie kształtowania obrazu Boga i dlaczego?

Vergote i jego współpracownicy posługiwali się w swoich badaniach techniką dyferencjału semantycznego. Jej twórcą jest C.E. Osgood. Bada ona znaczenie konotacyjne pojęć, czyli znaczenie emotywnie, zawarte w tzw. przestrzeni semantycznej<sup>35</sup>. Każde bowiem pojęcie, a więc także takie, jak „ojciec”, „matka” czy „Bóg”, ma swe znaczenie denotacyjne i konotacyjne. Autor nazwał swą metodę dyferencjałem semantycznym: „semantycznym” – gdyż dotyczy znaczenia, „dyferencjałem” – ponieważ jest narzędziem różnicowania i pomiaru. W psychologii religii najczęściej stosowano tę metodę w badaniach nad konotacyjnym znaczeniem pojęcia Boga<sup>36</sup>.

Antoine Vergote i jego współpracownicy posłużyli się właśnie tą metodą. Zamiast przymiotników użyli 36 cech, zaczerpniętych z literatury, określających ojca i matkę (18 cech macierzyńskich i 18 cech ojcowskich)<sup>37</sup>. Oto cechy sformowane przez badaczy<sup>38</sup>:

#### **Cechy ojcowskie:**

*Ktoś, kto utrzymuje ład; ktoś z inicjatywą; będący normą postępowania; posiadający moc; prawodawca; kieruje ku przyszłości; z dynamizmem; stanowczy; ktoś, kto decyduje; dysponujący siłą; z inteligencją organizującą sprawy; surowy, srogi; będący sędzią; ktoś, kto kieruje; ktoś, kto ma wiedzę; ktoś, kto bada rzeczy; ktoś, kto działa; posiadający autorytet.*

#### **Cechy macierzyńskie:**

*Obdarzająca miłością; cierpliwa; ciągle rozporządzalna; stanowiąca schronienie; ktoś, kto jest zawsze tam (na posterunku); przy kim człowiek czuje się swojsko; o głębi serca (duszy); ktoś, kto się o mnie troszczy; ktoś, kto mnie wita z otwartymi ramionami; powoduje, że pojawia się to co delikatne; uczestniczy w bólu dziecka; czuła; intymność, zażyłość; odczuwa głęboko sprawy; pozwala ci być dzieckiem; czekająca na mnie; ktoś, kto mnie otacza; uspokajająca.*

Cechy skali respondenci przypisywali najpierw ojcu, matce, potem Bogu. Dane statystyczne wykazały, że obraz ojca, w porównaniu z obrazem matki, jest bardziej wszechstronny, obejmuje bowiem ogromną ilość cech obrazu matki,

<sup>35</sup> J. Król, *Psychologiczne aspekty badania fenomenu religii*, Opole 2002, s. 74.

<sup>36</sup> Tamże, s. 75.

<sup>37</sup> Tamże, s. 154.

<sup>38</sup> S. Kuczkowski, *Psychologia kształtowania...*, dz. cyt., s. 53–54.

a przy tym jest jeszcze określany przez specyficzne właściwości, które wyraźnie odróżniają obraz ojca od obrazu matki. Obraz Boga jest jeszcze bardziej samodzielny aniżeli obraz ojca, ponieważ w wyższym stopniu łączy ze sobą cechy ojcowskie i macierzyńskie. Obraz Boga składa się więc z obu obrazów rodzicielskich, lecz jest bliższy obrazowi ojca aniżeli obrazowi matki. Odległość między obrazem Boga i obrazem ojca jest mniejsza od odległości między obrazem Boga i obrazem matki. Badania wykazały również, że nie ma statystycznej istotnej różnicy w ujmowaniu obrazu Boga przez kobiety i mężczyzn. *Zachodzą jedynie pewne tendencje do łączenia obrazu Boga z obrazem matki u kobiet i obrazem ojca u mężczyzn*<sup>39</sup>.

Badania szkoły Vergote'a ukazały pełniejszy obraz czynników warunkujących tworzenie się obrazu Boga, niż wskazywał Freud. Doceniona została tu rola nie tylko ojca, ale również matki. Zdaniem Vergote'a przeżycie szczęścia wypływające ze zjednoczenia z matką, zaspokojenie wszystkich podstawowych potrzeb, szczególnie potrzeby bezpieczeństwa, jest warunkiem pojawienia się przeżyć religijnych. To poczucie szczęścia i bezpieczeństwa dziecko przenosi ze środowiska rodzinnego na świat religijny. Już u dzieci w wieku przedszkolnym istnieją skłonności lub tendencje do łatwego przejmowania od dorosłych wierzeń religijnych i ich przeżywania odpowiednio do ich dziecięcego sposobu patrzenia na świat. Vergote nazywa je „dyspozycją ku religijności”. Podkreśla ważność wychowania rodzinnego w rozwoju religijności dziecka, które chce żyć w świecie szczęśliwości. Taką szczęśliwość przedstawia dziecku religijna rodzina w swoich wyobrażeniach świata szczęśliwości pozaziemskiej<sup>40</sup>.

Koncepcja Vergote'a – kształtowania się ludzkiej osobowości – wskazuje na rodzinę, gdzie dziecko staje się coraz doskonalszą osobą. W tym stopniowym rozwoju dziecka ojciec odgrywa szczególną rolę. Jego funkcja wyraźnie różni się od funkcji matki. Dziecko będzie kształtowało sobie obraz ojca w obrębie trzech zmiennych: „prawa”, „wzoru” i „obietnicy”. Ojciec rozrywa jedność między dzieckiem a matką, stwarza przez to dziecku możliwość otwarcia się na innych ludzi. Stawia dziecku pewne wymagania. Ojciec jest głosem „prawa”, również z ujemnymi aspektami – ograniczenia i zakazu. Jednocześnie

---

<sup>39</sup> J. Król, *Obraz ojca a pojęcie Boga u dzieci*, w: Z. Chlewiński (red.), *Psychologia religii*, Lublin 1982, s. 215.

<sup>40</sup> J. Kabziński, *Źródła przeżyć religijnych u dzieci w wieku przedszkolnym*, cz. II, „Homo Dei” 41, 2 (1972), s. 143–144, za: A. Vergote, *Psychologie religieuse*, Bruxelles 1966, s. 255, 294.

jednak odgrywa dodatnią rolę – dziecko uznaje ojca za istotę, z którą może się utożsamić. Ojciec jest tym człowiekiem, od którego zależy powodzenie i szczęście. Daje dziecku „wzór” do naśladowania, dzięki któremu może ono odnaleźć swoje własne „ja”. Ostatecznie obie instytucje – „prawa” i „wzoru” – otwierają dziecku widok na „przyszłość”, na możliwość stania się w pełni rozwiniętym, samodzielnym człowiekiem<sup>41</sup>.

Badania Vergote’a pokazują, że relacja do Boga oraz świat wartości są w znacznym stopniu włączone w system rodzinny, który dostarcza wzorców postaw religijnych, zachowań, a nawet języka religijnego.

### 3. Strategia badań własnych

W nawiązaniu do istniejącej teorii oraz problematyki rozwoju religijnego przeprowadzono badania nad obrazem Boga wśród ojców dzieci komunijnych. Przedmiotem prowadzonych badań było ukazanie zależności pomiędzy posiadanym obrazem własnego ojca a obrazem Boga. Biorąc pod uwagę cel badań, sformułowano problem badawczy: jaki jest związek między posiadanym obrazem własnego ojca a obrazem Boga?

W nawiązaniu do powyższego problemu postawiono hipotezy badawcze. Są one oparte na koncepcji Antoine’a Vergote’a wskazującej, iż obraz własnego ojca jest związany z „prawem”, „wzorem” i „obietnicą”.

Hipoteza 1: Zakładam, że obraz Boga ma związek z obrazem ojca w aspekcie „prawa”.

Hipoteza 2: Przyjmuje się, iż tenże związek zachodzi także w zakresie ojca jako „wzoru”.

Hipoteza 3: Sądzę, że obraz ojca w zakresie „obietnicy” wpływa na obraz Boga.

W celu zweryfikowania powyższych hipotez posłużono się kwestionariuszem skonstruowanym na potrzeby niniejszych badań. Składa się on z 30 twierdzeń dotyczących cech własnego ojca oraz tych samych twierdzeń odnoszących się do osoby Boga. Ujęto je w formie przymiotników uporządkowanych w trzy grupy, w nawiązaniu do koncepcji Antoine’a Vergote’a mówiącej, iż ojciec jest wzorem do naśladowania, tym, który daje prawo i otwiera ku przyszłości daje

---

<sup>41</sup> Tamże, s. 213.

„obietnicę”. Podane twierdzenia dotyczą konotacyjnego znaczenia obrazu własnego ojca oraz Boga<sup>42</sup>. W odniesieniu do ojca kolejne twierdzenia zostały sformułowane w czasie przeszłym, natomiast w drugiej części, odnoszącej się do Boga, został zastosowany czas teraźniejszy.

**W zakresie „wzoru”** będą to następujące twierdzenia:

*Mój ojciec był cierpliwy wobec mnie; doradzał mi w trudnych sytuacjach; był dla mnie autorytetem; był odpowiedzialny; był odważny; był dobry; nie było dla niego spraw niemożliwych; był dla mnie opiekuńczy; był dla mnie wyrozumiały.*

**W zakresie „prawa”:**

*Był konsekwentny; był sprawiedliwy; narzucał swoją wolę; poprawiał mnie na każdym kroku; był wymagający; często mnie karał; był surowy; nie akceptował sprzeciwu; kontrolował moje postępowanie; najważniejsze były dla niego przepisy i regulaminy; wypominał mi moje błędy.*

**W zakresie „obietnicy”:**

*Miał dla mnie czas; szanował moje zdanie; dawał mi poczucie bezpieczeństwa; interesował się moim życiem i sprawami; akceptował mnie bezwarunkowo; ufal mi; był zawsze obecny; dawał odczuć, że mnie kocha; łatwo mi przebaczał; był dla mnie miłosierny.*

Te same określenia (w czasie teraźniejszym) zastosowano w opisie obrazu Boga.

Istnieje sześć możliwości odpowiedzi na każde stwierdzenie: „zdecydowanie tak”; „tak”; „raczej tak”; „raczej nie”; „nie”; „zdecydowanie nie”. Celowo została wyeliminowana możliwość odpowiedzi typu: „nie wiem”, czyli tzw. środka. Badani mieli udzielić odpowiedzi na „tak” lub „nie” w różnym natężeniu.

Należy dodać, iż współczesna psychometria stawia przed konstruktorami nowych metod szereg wymagań, bez uwzględnienia których nie są one pełnowartościowymi narzędziami badawczymi. Wymagania te dotyczą określenia trafności, rzetelności, standaryzacji<sup>43</sup>. Trzeba więc mocno podkreślić, że powyższe narzędzie badawcze zostało skonstruowane tylko na potrzeby niniejszej pracy i nie może być wykorzystane jako metoda diagnostyczna, ponieważ nie spełnia ono wymagań psychometrycznych.

---

<sup>42</sup> We współczesnej psychologii mówi się nie tyle o projekcji określonego obrazu albo wyobrażenia ojca na obraz Boga, ile o projekcji emocjonalnego, uczuciowo zabarwionego pojęcia ojca na pojęcie Boga. Zob. J. Król, *Psychologiczne...*, dz. cyt., s. 32.

<sup>43</sup> J. Brzeziński, *Metodologia badań psychologicznych*, Warszawa 1996, s. 457–458.

Badania przeprowadzono wśród ojców dzieci pierwszokomunijnych, w jednej ze szkół podstawowych w Szczecinie. Łącznie przebadano 50 ojców. Badanie przeprowadzono w dwóch etapach. Poszczególne części badania zostały przeprowadzone w odległości czasowej jednego miesiąca. Zadaniem badanego było oznaczenie jednej, najważniejszej według niego odpowiedzi na kolejne stwierdzenia: *Mój ojciec był...* (badani otrzymali informację, że określenia zawarte w kwestionariuszu nawiązują do czasu dzieciństwa), stąd czas przeszły każdego stwierdzenia. Drugi etap badania to kwestionariusz złożony z 30 tych samych twierdzeń odnoszących się tym razem do Osoby Boga (badania zostały przeprowadzone w środowisku osób wyznających wiarę katolicką, zakłada się więc personalistyczne rozumienie Boga). Respondenci, podobnie jak w pierwszej części, mieli udzielić odpowiedzi zgodnej z własnym aktualnym przekonaniem: *W moim przekonaniu Bóg jest...*

Poszczególne twierdzenia zawarte w kwestionariuszach zostały przydzielone do odpowiedniej kategorii: „wzoru”, „prawa” i „obietnicy”, zgodnie z założonymi wcześniej hipotezami. Choć mogą one pokrywać się znaczeniowo i być przydatne w innej kategorii, podziału dokonano arbitralnie.

#### **4. Wpływ osoby ojca na kształtowanie się obrazu Boga**

Poniższa część artykułu przedstawia analizę materiału badawczego, która pozwoli wskazać analogie między obrazem własnego ojca, a obrazem Boga w charakterystycznych dla osoby ojca obszarach oddziaływania na dziecko: w zakresie „prawa”, gdyż ojciec jest ze swej natury tym, który stanowi prawa, stawia dziecku wymagania, a także ograniczenia i zakazy; „wzoru” do naśladowania, którego ojciec dostarcza dziecku między innymi w procesie identyfikacji; „obietnicy”, bo taka właśnie rola ojca ma otwierać dziecko na przyszłość, dawać szansę rozwoju. Analogicznie do tych aspektów zostały analizowane cechy odnoszące się do Boga, który jest przeciwieństwem źródłem i wzorem wszelkiego ojcostwa.

Interpretacja psychologiczna wyników zawartych w poszczególnych tabelach koncentruje się jedynie na najsilniejszych związkach, na najbardziej zbieżnych stwierdzeniach.

### A) Analiza obrazów ojca oraz Boga w zakresie „prawa”

Zamieszczona poniżej tabela 1 przedstawia analizowaną cechę oraz zbieżność obrazu ojca i obrazu Boga w przypadku tejże cechy u badanych mężczyzn oraz rozbieżność tych obrazów. Przez zbieżność obrazów należy rozumieć podobną odpowiedź badanych odnośnie ojca i Boga w przedziale „tak” lub „nie”. W ramach tej zbieżności w tabeli podano liczbę odpowiedzi całkowicie zbieżnych, czyli identycznych, zarówno odnośnie własnego ojca, jak i Boga. Natomiast rozbieżność dotyczy zestawienia odpowiedzi typu: „zły ojciec – dobry Bóg” lub „dobry ojciec – zły Bóg”.

Należy dodać, iż wnikliwa analiza zgromadzonych wyników wskazuje na wysoki procent badanych, którzy mieli w dzieciństwie pozytywne doświadczenie własnego ojca i podobnie postrzegają Boga. Stąd też wśród odpowiedzi zbieżnych przeważają odpowiedzi pozytywne. Negatywne doświadczenie ojca i także samo Boga przejawiała zdecydowanie mniejsza grupa badanych mężczyzn. Natomiast w stwierdzeniach rozbieżnych badanych mężczyzn w przypadku każdej cechy przeważało zestawienie „zły ojciec – dobry Bóg”.

Tabela 1

Zbieżność i rozbieżność obrazu ojca i obrazu Boga w aspekcie „prawa”

Lp.	Badana cecha	Zbieżność obrazu ojca i obrazu Boga		Rozbieżność obrazu ojca i obrazu Boga		Razem	
		N	%	N	%	N	%
1.	Konsekwencja	36	72	14	28	50	100
2.	Sprawiedliwość	41	82	9	18	50	100
3.	Narzucanie swojej woli	34	68	16	32	50	100
4.	Poprawianie	36	72	14	28	50	100
5.	Wymaganie	34	68	16	32	50	100
6.	Karanie	36	72	14	28	50	100
7.	Surowość	32	64	18	36	50	100
8.	Nieakceptacja sprzeciwu	36	72	14	28	50	100
9.	Kontrolowanie	28	56	22	44	50	100
10.	Przepisowość	36	72	14	28	50	100
11.	Wypominanie błędów	30	60	14	40	50	100



Wyniki tabeli 1 wskazują na *sprawiedliwość* jako cechę najbardziej zbieżną spośród wszystkich badanych cech w zakresie „prawa”. Zdecydowana większość ojców, oceniając dwa zdania dotyczące własnego ojca oraz Boga (*Mój ojciec był sprawiedliwy / W moim przekonaniu Bóg jest sprawiedliwy*), wskazuje na zbieżność obrazu ojca i Boga jako sprawiedliwego. Badani ci stanowią aż 82% respondentów. Sprawiedliwość ojca w procesie wychowania dziecka i w jego relacjach społecznych, które dziecko obserwuje, może być bardzo znacząca dla późniejszego postrzegania Boga jako sprawiedliwego.

Innymi znaczącymi cechami, które są wysoce zbieżne w obrazie ojca oraz Boga, są: *konsekwencja, poprawianie, karanie, nieakceptacja sprzeciwu oraz przepisowość*. Cechy te jako zbieżne u ojca i u Boga wskazało po 72% respondentów. *Konsekwencja* własnego ojca z czasów dzieciństwa ma duży wpływ na podobne postrzeganie Boga jako konsekwentnego w działaniu.

Ojciec wciąż *poprawiający* swoje dziecko może przyczynić się nie tylko do poczucia niskiej wartości dziecka, ale również do postrzegania przez nie Boga w życiu dorosłym jako wciąż niezadowolonego z jego poczynań.

Przypisywanie Bogu *karania* w rozmowach z „niegrzecznymi” dziećmi to bardzo częsty zabieg wychowawczy rodziców, którzy nie potrafili poradzić sobie z zachowaniem podopiecznego. Powyższe wyniki wskazują, że nie tylko nierozważne słowa rodzica mogą przyczynić się do postrzegania Boga jako karzącego, ale również postawa ojca nadmiernie karzącego. „Zdrowo” rozumiane karanie w procesie wychowawczym przyczyni się do rozwoju dziecka, w tym też do prawidłowego postrzegania Boga w tym aspekcie.

*Nieakceptacja sprzeciwu* – ta cecha ojca może przyczyniać się do emocjonalnego postrzegania Boga jako surowego lub pobłażliwego.

Ostatnią cechą o wysokiej zbieżności jest *przepisowość*. Wynika z tego, iż dla większości badanych ojców, który był lub nie był przepisowy, wpłynął na podobne widzenie Boga w aspekcie przestrzegania Jego praw. Nadmierna przepisowość ojca to cecha, która skutecznie może utrudnić relację z Bogiem. Postrzeganie Go jako bezdusznego Ojca, który na każdym kroku egzekwuje prawa, które nadał swoim dzieciom, może przyczynić się do niechęci wobec Boga i uniemożliwić wchodzenie w głębszą relację z Nim.

## **B) Analiza obrazów ojca oraz Boga w zakresie „wzoru”**

Tabela 2 ukazuje wyniki badań nad zbieżnością obrazu ojca i Boga w zakresie „wzoru”.

Tabela 2

Zbieżność i rozbieżność obrazu ojca i obrazu Boga w aspekcie „wzoru”

Lp.	Badana cecha	Zbieżność obrazu ojca i obrazu Boga		Rozbieżność obrazu ojca i obrazu Boga		Razem	
		N	%	N	%	N	%
1.	Cierpliwość	35	70	15	30	50	100
2.	Doradzanie	27	54	23	46	50	100
3.	Autorytet	36	72	14	28	50	100
4.	Odpowiedzialność	41	82	9	18	50	100
5.	Odwaga	29	58	21	42	50	100
6.	Dobroć	42	84	8	16	50	100
7.	„Wszeczmoc”	31	62	19	38	50	100
8.	Opiekuńczość	37	74	13	26	50	100
9.	Wyrozumiałość	42	84	8	16	50	100

Zdecydowana większość respondentów, bo aż 84%, określiła własnego ojca jako *dobrego* i podobnie określiła Boga, w którego wierzy. Jest to najwyższy zbieżny wynik w zakresie „wzoru”. Powyższe oceny badani wyrazili mając do dyspozycji dwa zdania: *Mój ojciec był dobry / W moim przekonaniu Pan Bóg jest dobry*.

Na podstawie tych danych można przypuszczać, że dobroć ojca ma zasadniczy wpływ na podobne postrzeganie Boga. Z kolei doświadczenie złego ojca negatywnie wpływa na obraz Boga. Cecha ta, jakkolwiek bardzo ogólna, dostarcza cennych informacji odnośnie charakterystyki ojców badanych mężczyzn. Zdecydowana ich większość uważa własnego ojca z dzieciństwa jako dobrego, w różnym natężeniu tej cechy.

Spośród pozostałych cech w zakresie „wzoru” na uwagę szczególnie zasługują kolejne cechy: *wyrozumiałość*, *odpowiedzialność* oraz *opiekuńczość*, które uzyskały najwyższy procent zgodności w ocenach przez badanych.

Równie wysoki wynik (84% ocen zbieżnych) pojawił się w ocenie kolejnej cechy, jaką jest *wyrozumiałość*. Ta cecha ojca lub jej brak wobec dziecka wpływa znacząco na odniesienie do Boga jako wyrozumiałego lub nie. Jeżeli ojca cechuje wyrozumiałość wobec błędów dziecka, to może ułatwić to w przyszłości kontakt z Bogiem, który będzie przezeń postrzegany jako „ludzki”, wyrozumiały, ktoś, kto daje szansę na nowo. Brak wyrozumiałości ze strony ojca może przyczynić się do fałszywego obrazu Boga jako niewyrozumiałego, nadmiernie wymagającego, niedającego szansy poprawy.

*Odpowiedzialność* – to cecha ojca, która jest jedną z najbardziej znaczących dla korelacji z obrazem Boga. Spośród badanych 82% wskazało ją zarówno u własnego ojca oraz u Boga.

### C) Analiza obrazów ojca oraz Boga w zakresie „obietnicy”

Tabela 3 prezentuje wyniki dotyczące cech ojca oraz Boga w zakresie „obietnicy”.

Tabela 3

Zbieżność i rozbieżność obrazu ojca i obrazu Boga w aspekcie „obietnicy”

Lp.	Badana cecha	Zbieżność obrazu ojca i obrazu Boga		Rozbieżność obrazu ojca i obrazu Boga		Razem	
		N	%	N	%	N	%
1.	Poświęcanie czasu	29	58	21	42	50	100
2.	Szacunek	39	78	11	22	50	100
3.	Bezpieczeństwo	36	72	14	28	50	100
4.	Zainteresowanie	36	72	14	28	50	100
5.	Akceptacja	39	78	11	22	50	100
6.	Zaufanie	40	80	10	20	50	100
7.	Obecność	34	68	16	32	50	100
8.	Miłość	38	76	12	24	50	100
9.	Przebaczenie	41	82	9	18	50	100
10.	Miłosierdzie	41	82	9	18	50	100

Najwyższy wskaźnik zbieżności w zakresie „obietnicy” uzyskała cecha *przebaczenie*, którą zaznaczyło 82% badanych. Badani oceniali zdania: *Mój ojciec łatwo mi przebaczał / W moim przekonaniu Bóg łatwo mi przebacza*. Uzyskane wyniki świadczą o znacznym wpływie przebaczącej postawy ojca na obraz Boga. Dziecko, które wielokrotnie doświadczało przebaczenia ze strony ojca, łatwiej przyjmie prawdę o Bogu przebaczącym mu jego grzechy i słabości. Natomiast ktoś, kto miał w dzieciństwie ojca nieprzebaczącego, wypominającego błędy, nadmiernie karzącego itd. zapewne będzie miał utrudnioną relację z Bogiem, niejednokrotnie wymagającą uzdrowienia.

Drugą cechą o najwyższym wskaźniku zbieżności, podobnie jak w przypadku cechy przebaczenie, jest *miłosierdzie*. Miłosierdzie to podstawowy przymiot Boga. Oczywiście wydaje się, że większość ludzi przypisuje je Bogu. Niektórzy, pod wpływem między innymi doświadczeń z dzieciństwa, mogą mieć trudności w emocjonalnym przyjęciu tej cechy Boga jako prawdy o Nim.

*Zaufanie* – tę cechę ojca jako zbieżną z obrazem Boga w różnym natężeniu zaznaczyło 80% badanych. Wysoki wynik świadczy o bardzo dużej zależności tej cechy ojca i Boga. Dziecko obdarzone zaufaniem własnego ojca będzie pewne tego, co robi. Wie, że ktoś na niego liczy, wierzy w jego możliwości, mądrość i zaradność. Gdy ojciec wierzy, że jego syn sobie poradzi, może to pozytywnie wpłynąć na rozwój dziecka. Badania pokazują, iż często taka relacja zostaje przeniesiona na relację z Bogiem. Analogicznie, gdy nie darzono dziecka zaufaniem, może ono nie wierzyć w swoje możliwości, żyć w ciągłej niepewności, czy dobrze postępuje. Będzie to miało swoje odniesienie także w relacji z Bogiem.

*Szacunek* – ta cecha obejmuje 78% odpowiedzi zbieżnych wśród badanych osób. Wysoki wynik, jaki zarysował się w przypadku odpowiedzi zbieżnych, dowodzi, iż ojciec szanujący zdanie swojego dziecka, liczący się z jego uczuciami, przeżyciami, problemami, będzie miał duży pozytywny wpływ na podobny obraz Boga. Prawdopodobnie będzie postrzegał go jako szanującego człowieka, jego wolną wolę. Negatywne doświadczenie ojca w tym zakresie może przyczynić się do postrzegania Boga jako zaborczego, narzucającego swoje prawa i wolę.

Mężczyźni, którzy uznali własnego ojca za *akceptującego* ich, podobnie myślą o Bogu i stanowią 78% badanych. Bezwarunkowa akceptacja dziecka ze strony rodziców to podstawowa postawa warunkująca jego prawidłowy wszechstronny rozwój. Jeżeli dziecko nie doświadczyło akceptacji własnego ojca, może mieć problemy z akceptacją samego siebie, a także z poczuciem bycia akceptowanym przez innych, w tym także przez Boga. Może to rzutować na całe życie dorosłego człowieka w postaci ciągłego zasługiwania sobie na miłość i akceptację ze strony otoczenia. Gdy potrzeba ta była zaspokajana w dzieciństwie (między innymi przez ojca) w sposób właściwy, ułatwi to znacznie społeczne relacje z innymi, także i z Bogiem (który akceptuje człowieka bezwarunkowo) i umożliwi dalszy rozwój. Bardzo wysoki wynik zbieżny tej cechy wskazuje na jej wagę w kształtowaniu obrazu Boga i na odpowiedzialność ojca w dostarczaniu jej dziecku.

Analiza danych empirycznych ukazuje wagę postaw ojca wobec dziecka, które nie są bez znaczenia dla jego relacji z Bogiem w późniejszym życiu.

## Zakończenie

Obraz własnego ojca we wszystkich trzech aspektach („prawa”, „wzoru” i „obietnicy”) ma znaczący wpływ na obraz Boga u konkretnej osoby. Z badań można wywnioskować, iż największą zależność między obrazem ojca i Boga prezentują następujące cechy ojca:

- w aspekcie „prawa”: sprawiedliwość (82% badanych);
- w aspekcie „wzoru”: dobroć i wyrozumiałość (84% badanych);
- w aspekcie „obietnicy”: przebaczenie i miłosierdzie (82% badanych).

Z kolei największą rozbieżność między obrazem własnego ojca i obrazem Boga zaobserwowano przy cechach:

- w aspekcie „prawa”: kontrolowanie (44% badanych);
- w aspekcie „wzoru”: doradzanie (46% badanych);
- w aspekcie „obietnicy”: poświęcanie czasu (44% badanych).

Pojęcie Boga, jakie dziecko ukształtuje sobie we wczesnym dzieciństwie między innymi pod wpływem relacji z ojcem, pozostanie w swych istotnych rysach na całe życie. Obraz ojca złego, surowego, despotycznego, którego należy się bać, prowadzi do wykształcenia u dziecka obrazu Boga pełnego lęku, strachu, którego nie da się kochać, i którego trzeba unikać. Natomiast pełen miłości i ciepła stosunek ojca do dziecka pozwala mu wykształcić w sobie pozytywny obraz Boga i pozytywną postawę wobec Niego, opartą na miłości. Zrozumienie tej prawdy prowadzi poważnie traktujących swe ojcostwo mężczyzn do wysiłku, by swoim życiem potwierdzać głoszone zasady, ponieważ świadectwo własnego życia jest świadectwem najbardziej wiarygodnym.

Należy dodać, iż obok zaprezentowanego wpływu ojca na obraz Boga, rozwój relacji religijnej jest wynikiem także aktywności własnej podmiotu. Nie ma tu czystego determinizmu, bowiem zainteresowanie sferą religijną i próby jej pogłębiania pozwalają zmniejszyć wpływ „naturalnych czynników” na jakość relacji do Boga. Nie należy więc zbyt precyzyjnie przeceniać udziału rodziców w procesie budowania tych relacji. Jednostka żyjąca w określonym społeczeństwie w określonej kulturze (która na nią oddziałuje), a także pogłębiająca swoją religijność i otwartość na Bożą łaskę może ukształtować w sobie prawidłowy obraz Boga. Na pewno będzie to łatwiejsze wtedy, gdy doświadczenie ojca w dzieciństwie było pozytywne, gdy ojciec był dla dziecka przyjacielem i przewodnikiem na drodze odkrywania wartości religijnych – najcenniejszego posagu na całe życie, wykraczającego poza jego ziemskie ramy. Natomiast gdy kon-

takt dziecka z ojcem wiązał się z trudnymi doświadczeniami, relacja religijna z Bogiem może niejednokrotnie wymagać uzdrowienia i pomocy duszpasterskiej.

W psychologicznych rozważaniach nad obrazem Boga trzeba pamiętać, iż psychologia religii, psychologia pastoralna to jedynie nauki pomocnicze dla teologii i duchowości. Nierzadko pomagają one „postawić diagnozę” (między innymi) w problemach dotyczących kształtowania się obrazu Boga czy też źródeł wypaczeń tego obrazu.

### Bibliografia

- Braun-Gałkowska M., *Ojciec rodziny – odwzorowanie ojca*, w: K. Góźdz, J. Lekan (red.), *Bóg – Ojciec wszystkich*, Lublin 1999, s. 172–174.
- Brzeziński J., *Metodologia badań psychologicznych*, Warszawa 1996.
- Dembo M. H., *Stosowana psychologia wychowawcza*, Warszawa 1997.
- Frielingsdorf K., *Demoniczne obrazy Boga. Nieprawdziwe wyobrażenia Boga, ich powstawanie, rozpoznawanie i przezwyciężanie*, Kraków 1997.
- Głaz S., *Podstawowe zagadnienia psychologii religii*, Kraków 2006.
- Grygielski M., *Style komunikacji rodzicielskiej a identyfikacja dzieci z rodzicami*, Lublin 1999.
- Jaworski R., *Psychologiczne korelaty religijności personalnej*, Lublin 1989.
- Kabziński J., *Źródła przeżyć religijnych u dzieci w wieku przedszkolnym*, cz. II, „Homo Dei” 41 (1972) 2, s. 143–150.
- Kłys J., *Jak rozumiem ojcostwo*, „Studia nad Rodziną” 5 (1999) nr 2, s. 133–144.
- Król J., *Obraz ojca a pojęcie Boga u dzieci*, w: Z. Chlewiński (red.), *Psychologia religii*, Lublin 1982, s. 181–223.
- Król J., *Psychologiczne aspekty badania fenomenu religii*, Opole 2002.
- Kuczkowski S., *Psychologia kształtowania się obrazu Boga*, Kraków 1982.
- Kuczkowski S., *Psychologia religii*, Kraków 1993.
- Makselon J., *Psychologia dla teologów*, Kraków 1995.
- Mierzwiński B., *Wychowanie do ojcostwa*, w: M. Ryś. (red.), *Autorytet prawdy*, Warszawa 2006, s. 189–209.
- Mierzwiński B., *Męczyzna istota nieznaną*, Warszawa 1999.
- Prężyna W., *Doświadczenie ojca a obraz Boga*, w: K. Góźdz, J. Lekan (red.), *Bóg Ojciec wszystkich*, Lublin 1999, s. 43–57.
- Statystyki dotyczące roli społecznej ojca*, <http://www.wstroneojca.ngo.pl/statystyki.htm> (2007.02.09).
- Szewczyk W., *Bóg potrzebuje rodziny, rodzina potrzebuje Boga*, Tarnów 2000.
- Wadeley A., Birch A., Malim T., *Wprowadzenie do psychologii*, Warszawa 2006.

Wójcik M., *Rodowód ojcostwa*, „Studia nad Rodziną” 3 (1999) nr 2, s. 29–39.

Wulff D.M., *Psychologia religii*, Warszawa 1999.

Vergote A., *Religion Belief and Unbelief. A Psychological Study*, Amsterdam–Atlanta 1996.

Vergote A., *Psychologie religieuse*, Bruxelles 1966.

## **CONNECTION WITH THE IMAGE OF GOD WITH THE IMAGE OF OWN FATHER THE PSYCHOLOGICAL CONDITIONS**

### **Summary**

The first part of the article presents the theoretical issues related to the concept of fatherhood and the mechanisms linked with the image of god. Theoretical considerations, refer to the concept of Anton Vergote. The image of his own father Vergote describes by three components: “the right”, “the example” and “the promise”. In this light, we discover the image of God.

The second section of the article shows the impact of the image problem of his own father in the image of God in the light of empirical research. Analysis of images of God like “the father”, “the example”, and “promise” stated unequivocally that there are typical features of paternity, which respondents attributed to the same rate, the Lord God. The concept of God which formed the child in early childhood under the influence of the relationship with his father, remains in its essential features for life.

*Translated by Mirosława Landowska*